

## **Protokół nr 24/22**

XXIV odbyło się posiedzenie w dniu 15 listopada 2022r.

Obrady rozpoczęto 15 listopada 2022r. o godz. 09:00, a zakończono o godz. 12:20 tego samego dnia.

### **W posiedzeniu udział wzięli:**

1. Członkowie komisji w liczbie 7 osób – wg załączonej listy obecności.
2. Pani Iwona Franelak – Zastępca Burmistrza Miasta.
3. Pani Katarzyna Kochman – Skarbnik Miasta.
4. Pani Małgorzata Kitala - Miroszewska – Kierownik Referatu Promocji, Kultury i Sportu.
5. Przedstawiciele stowarzyszeń, organizacji pozarządowych biorących udział w konkursach ofert na udzielenie dotacji z budżetu miasta Myszkowa– wg załączonej listy obecności.

Obecni:

1. ~~Elżbieta Doroszuk~~
2. Andrzej Giewon
3. Beata Jakubiec-Bartnik
4. Zofia Jastrzębska
5. Norbert Jęczalik
6. Małgorzata Skinder
7. ~~Iwona Skotniezna~~
8. Tomasz Szlenk
9. Jacek Trynda

### **Porządek posiedzenia:**

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji z dnia 26.09.2022r.
3. Spotkanie z przedstawicielami stowarzyszeń biorących udział w konkursach ofert na udzielenie dotacji z budżetu Miasta Myszków.
4. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych w gminie za rok szkolny 2021/2022.
5. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
6. Sprawy różne.

### **Do punktu 1.**

#### **Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.**

Posiedzenie komisji otworzył i prowadził przewodniczący komisji p. Jacek Trynda. Powitał radnych oraz przedstawicielami stowarzyszeń działających na terenie Myszkowa. Przewodniczący komisji poprosił o potwierdzenie obecności poprzez naciśnięcie przycisku kworum. Stwierdził prawomocność obrad. Przedstawił porządek posiedzenia. Porządek posiedzenia komisji wszyscy radni otrzymali. Zapytał, czy radni mają jakieś uwagi do

porządku, czy wyrażają na to zgodę? Z uwagi na brak uwag poprosił o zaopiniowanie porządku obrad.

**Głosowano w sprawie:**

Ustalenie porządku obrad.

**Wyniki głosowania**

ZA: 7, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

**Wyniki imienne:**

ZA (7)

Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda

NIEOBECNI (2)

Elżbieta Doroszuk, Iwona Skotniczna

**Do punktu 2.**

**Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji z dnia 26.09.2022r.**

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda zapytał, czy radni mają uwagi do protokołu z dnia 26.09.2022r.? Z uwagi na brak uwag przewodniczący zaproponował głosowanie nad przyjęciem protokołu.

**Głosowano w sprawie:**

Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji z dnia 26.09.2022r.

**Wyniki głosowania**

ZA: 7, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

**Wyniki imienne:**

ZA (7)

Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda

NIEOBECNI (2)

Elżbieta Doroszuk, Iwona Skotniczna

**Do punktu 3.**

**Spotkanie z przedstawicielami stowarzyszeń biorących udział w konkursach ofert na udzielenie dotacji z budżetu Miasta Myszków.**

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda powitał przedstawicieli stowarzyszeń biorących udział w konkursach ofert na udzielenie dotacji z budżetu miasta Myszkowa. Podkreślił, że w ostatnim czasie z pewnymi przerwami Komisja spotyka się z przedstawicielami stowarzyszeń i przekazuje wzajemnie informacje dotyczące działania tych stowarzyszeń, kto

jest przedstawicielem i ewentualne pytania. Przewodniczący komisji dodał, że niestety ze względu na obowiązki ani pani Burmistrz, ani pan Burmistrz nie zaszczyca Komisji obecnością, jeśli będą jakieś szczegółowe pytania Komisja będzie się posiłkować proszeniem innych przedstawicieli Urzędu Miasta. Przewodniczący komisji zaproponował formułę Komisji, żeby kolejno przedstawiciele stowarzyszeń zabierali głos, opowiedzieli jakie zadania wykonują na rzecz miasta, mieszkańców.

### **W dyskusji wzięli udział:**

Radny p. Tomasz Szlenk zwrócił się z prośbą do przewodniczącego Komisji o poproszenie pani Skarbnik, skoro nie ma pani i pana Burmistrza. Do dnia dzisiejszego radni mają otrzymać prowizorium budżetowe, dla stowarzyszeń również jest ważne, jakie środki będą przyznane na funkcjonowanie stowarzyszeń na przyszły rok.

Radna p. Zofia Jastrzębska zwróciła się z prośbą do przedstawicieli stowarzyszeń, żeby oprócz opowiedzenia o swojej działalności wskazali swoje potrzeby. Czy dotacje przydzielane z budżetu wystarczają i jakie są potrzeby stowarzyszeń.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że radni są przyzwyczajeni do tego, że pan Burmistrz się nie pojawia, jest to bardzo nieładne. Dodała, że takie jest podejście pana Burmistrza do ludzi, jak i do radnych.

Pan Bartosz Hadrych Prezes UKS Myszków odniósł się do słów radnej p. Beaty Jakubiec – Bartnik i powiedział, że nieobecność władarzy miasta na Komisji świadczy o mało poważnym traktowaniu społeczników, którzy pracują na rzecz dzieci i młodzież w Myszkowie. Przedstawił historię działalności stowarzyszenia, które reprezentuje. Stowarzyszenie UKS działa w Myszkowie od 2008r., składa się z sekcji pływackiej (około 90 dzieci) i sekcji piłki nożnej (około 70 chłopców od 8-16 lat). UKS uczestniczy w rozgrywkach podokręgu Częstochowa w pięciu kategoriach wiekowych: żak, orlik, młodzik, trampkarz, junior, nie ma drużyn seniorskich. Sekcja pływacka odbywa treningi na pływalni MOSiR Myszków trzy razy w tygodniu. Dzieci uczestniczyły w zawodach pływackich ogólnopolskich w Częstochowie i w Zabrze. Stowarzyszenie cały czas działa i stara się zachęcać dzieci do uprawiania tych dwóch dyscyplin sportu. Odnośnie piłki nożnej stowarzyszenie posiada pięciu trenerów z licencjami trenerskimi, w sekcji pływackiej jest trzech trenerów z licencjami PZP. Pan prezes poruszył temat pisma, które dostał UKS Myszków i MKS Myszków. Przyznał, że był bardzo zbulwersowany, ponieważ padły w nim zarzuty, które nie mają odzwierciedlenia w rzeczywistości, wymienił min. zarzut pieniędzy składkowych pobieranych przez trenera, czy zarząd klubu do ręki, zarzut nierozliczania dotacji z Urzędu Miasta, zarzut posiadania trenerów bez licencji, dzieci grają w starych strojach. Pan prezes zapytał, czy ktoś z Urzędu Miasta, czy z radnych był na jakimkolwiek meczu młodzieży MKS, czy UKS. Dodał, że w piśmie jest też zarzut, że trenerzy nie potrafią prowadzić zajęć, dzieci mają brudne stroje. Zadeklarował, że dojdzie do tego, kto to napisał, bo to jest rzecz absurdalna. Prezes UKS powiedział, żeby radni porównali, ile kosztuje jeden wyjazd na turniej tenisa ziemnego, a ile kosztują trzy wyjazdy w weekend na mecze piłki nożnej. Wyjaśnił, że wszyscy trenerzy mają umowy zlecenia, w Klubach prowadzona jest pełna księgowość. Poprosił o odniesienie się radnych do tego pisma, ono ubiega się o policję, czy prokuraturę.

Pani Małgorzata Kitala – Miroszewska wyjaśniła, że wypadła ważna sprawa, ma spotkanie ze Śląskim Kuratorem Oświaty i poprosiła o zadawanie pytań. Dodała, że 29 listopada jest szkolenie dla stowarzyszeń i przy okazji poprosiła stowarzyszenia o odesłanie kart zgłoszeń.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik odniosła się do anonimowego pisma przedstawionego przez prezesa UKS. Zdaniem radnej ten anonim jest skargą na Burmistrza. Radna wyraziła zdziwienie, że nigdy pan Burmistrz nie przedstawiał Radzie anonimów, a kuriozum jest to, że wysłał to do prezesów klubów, żeby się do niego odnieśli. Może pan Burmistrz wie, kto jest autorem tego anonimu albo pani kierownik, bo tam były niektóre rzeczy, o których wiedział tylko Wydział Promocji.

Pani Małgorzata Kitala – Miroszewska powiedziała, że to jest kalumnia, nie wyobraża sobie jak można w taki sposób oskarżać Ją i Wydział Promocji. Wyjaśniła, że nie odpowiedziała na anonim, bo nie ma komu odpowiedzieć, a informacja została przesłana do dwóch klubów. Poprosiła p. Hadrycha o przekazanie treści rozmowy między nimi.

Pan Bartosz Hadrych Prezes UKS Myszków wyjaśnił, że rozmawiał na temat anonimu z panem Burmistrzem, a p. Miroszewska zasugerowała, żeby odnieść się do anonimu, ale do kogo.

Pani Małgorzata Kitala – Miroszewska powiedziała, że to Klub ma sobie przeanalizować i zapytała, czy zażądała pisma. Dodała, że w tym anonimie jest też zarzut pod jej adresem i całego Wydziału, który reprezentuje, że nie potrafi rozliczać i nie zgodziła się z tym zarzutem. Anonimy są rzeczą paskudną, jeżeli ktoś ma odwagę, żeby zrobić jakikolwiek zarzut powinien mieć odwagę się podpisać.

Pan Bartosz Hadrych Prezes UKS Myszków zapytał, które instytucje dostały to powiadomienie.

Pani Małgorzata Kitala – Miroszewska odpowiedziała, że nie wie, bo to nie Urząd Miasta rozsyłał. Anonim dostał MKS, UKS i Biuro Rady.

Pan Bartosz Hadrych Prezes UKS Myszków zapytał, czy kiedykolwiek MKS, czy UKS nie złożył sprawozdania z całego roku? Gdyby Kluby nie złożyły, a Urząd miał zastrzeżenia to Kluby nie dostałyby dotacji. W anonimie padają zarzuty, że Klub nie jest rozliczany, że nie ma nadzoru. Co roku Kluby składają sprawozdania skrupulatnie, z listami obecności.

Pani Małgorzata Kitala - Miroszewska powiedziała, że Urząd nie ma z tym anonimem nic wspólnego i nie będzie się z tego tłumaczyć. Wszystkie stowarzyszenia składają coroczne sprawozdania z działalności, jeszcze są do złożenia uzupełnienia.

Radna p. Małgorzata Skinder wtrąciła, że nie jest powiązana z żadnym stowarzyszeniem, ale przysłuchując się rozmowie chciała powiedzieć, że pismo, o którym jest mowa wpłynęło do wiadomości Rady, ale to był generalnie zarzut pod adresem pana Burmistrza. Zdaniem radnej w sytuacji, gdy przychodzi takie pismo, w którym są zarzuty Burmistrz, czy osoby za to odpowiedzialne mają prawo zapytać, jak sytuacja wygląda. Wystarczy porozmawiać,

wyjaśnić, bo nawet gdyby Burmistrz miał komuś udzielać odpowiedzi to ma jakieś argumenty wtedy, żeby móc się obronić.

Pani Małgorzata Kitala – Miroszewska odniosła się do zarzutu, że nie bywa na Komisji, że to wcale nie znaczy, że nie wie jak funkcjonują stowarzyszenia, nie śledzi gdzie jadą i co robią. Jest zawarta umowa, w której są określone warunki, które stowarzyszenia muszą spełnić. Stowarzyszenie jest instytucją autonomiczną, Burmistrz do stowarzyszeń nie ma nic, jedynie może je dofinansować, może się z nimi przyjaźnić, wspierać, natomiast to jakie stowarzyszenia mają plan działania, co robią, w jaki sposób robią jest ich sprawą. Anonim jest sprawą oburzającą i jest to stek bzdur, ktoś jest niezadowolony, nie ma cywilnej odwagi przyjść do prezesa jednego, czy drugiego i zapytać, udzieliła się frustracja i pisze się tego typu rzeczy. Dodała, że nie będzie reagowała na coś, co nie zasługuje na reakcję. Burmistrz ma wiedzę jak funkcjonują stowarzyszenia, jaki mają plan działań.

Radny p. Tomasz Szlenk zgodził się z częścią rzeczy, które zostały tu powiedziane, bo to zabolowało, ten anonim powinien być wyrzucony do kosza. Przyznał, że dla niego nie ma już tego tematu, trzeba robić swoje, sam działa w kilku stowarzyszeniach. Radny zaproponował, żeby każde stowarzyszenie zabrało głos, a do tej dyskusji można wrócić na końcu. Radny powiedział, że w zeszłym roku konkurs był późno ogłoszony 22 lutego, budżet dwa tygodnie później uchwalony. Poprosił w imieniu wszystkich stowarzyszeń, żeby konkurs na stowarzyszenia był ogłoszony na początku stycznia.

Pani Małgorzata Kitala – Miroszewska powiedziała, że jak tylko będzie uchwalony budżet ruszy z procedurą zaraz 2 stycznia.

Radny p. Andrzej Giewon odniósł się do pisma anonimu, że radni nie powinni nawet jednego słowa o tym mówić, a Burmistrz nie powinien pokazać tego tylko porozmawiać z tymi stowarzyszeniami, które są w nim ujęte, bo takim anonimem można każdego zniszczyć, czego sam kiedyś doświadczył. Czym się Rada zajmuje zamiast pomagać stowarzyszeniom.

Pani Małgorzata Kitala – Miroszewska zapytała się, gdyby radni zobaczyli takie pismo w prasie, czy też wtedy Rada powie, dlaczego o tym nie wiedziała. Jedno jest pewne, Urząd to rozesłał, należało to przeczytać i skończyć. Dodała, że według Jej wiedzy w stowarzyszeniach nic się nie dzieje.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy każda skarga napisana anonimowo na Burmistrza i pod tym będzie adnotacja, że zostanie zamieszczona w Gazecie Myszkowskiej powinna ujrzeć światło dzienne?

Pani Małgorzata Kitala – Miroszewska powiedziała, że pismo zostało rozesłane do Rady, najważniejszego organu uchwałodawczego w mieście i zainteresowanych. Dodała, że nie będzie odpowiadała za to, dokąd poszły tego typu pisma nie wysłane przez Urząd.

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda zamknął temat anonimowego pisma i poprosił kolejnego przedstawiciela stowarzyszenia o zabranie głosu.

Pan Stanisław Kapuśniak prezes MKS „AS” Myszków powiedział, że stowarzyszenie zajmuje się szkoleniem dzieci i młodzieży, a także dorosłych w piłce siatkowej halowej, a także piłce siatkowej plażowej. Stowarzyszenie działa od 1998r. Największe osiągnięcie to medal na Mistrzostwach Młodzików Polski z 2004r. Obecnie stowarzyszenie ma 5 grup dziewcząt, startuje w kategoriach U10, U11, U12, U13, w kategorii młodziczek, w kategorii kadetek oraz 3 zespoły startowały w tym roku w siatkówce plażowej, dwie w kategorii młodziczek, jedna w kategorii kadetek oraz jeden zespół seniorski startował w trzeciej lidze kobiet, zajął II miejsce w województwie śląskim. Jeden zespół siatkówki plażowej seniorów, który startował w dwóch edycjach Grand Prix Mistrzostw Polski 2022 w Przysusze, Kołobrzegu oraz w zawodach Plaża Open, Myślenicach, Łodzi oraz Cieszynie i Czeskim Cieszynie. W stowarzyszeniu trenuje ponad 60 dziewcząt, we wrześniu otworzona została nowa grupa U10, grupa koedukacyjna. Treningi odbywają się na hali sportowej SP nr 5 oraz ZS nr 1. Stowarzyszenie korzysta z dotacji Urzędu Miasta na siatkówkę młodzieżową, a także na sport seniorski, oprócz dotacji aplikuje ośrodki z Ministerstwa i z Powiatu Myszkowskiego.

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda zapytał, w jakiej części dotacje z miasta uzupełniają budżet w tym roku?

Pan Stanisław Kapuśniak prezes MKS „AS” Myszków odpowiedział, że w kategoriach młodzieżowych około 40%, pozostałe środki z Ministerstwa Sportu i Turystyki, Powiatu Myszkowskiego, a także składki.

Pan Bartosz Hadrych prezes UKS Myszków dodał, że dotacja z Miasta pokrywa w granicach 30 - 40%, pozostałe środki to składki oraz środki pozyskane z rządowego programu „Klub” oraz programu prewencyjnego ZUS.

Pani Joanna Brzezińska prezes stowarzyszenia kulturalnego „Dworzec - Kultura” powiedziała, że stowarzyszenie zostało zarejestrowane w 2012r.i działa na rzecz mieszkańców miasta i powiatu. Działania są skierowane głównie do dzieci i młodzieży oraz dla dorosłych, stowarzyszenie współpracuje z MDK w Myszkowie. W 2015 roku stowarzyszenie założyło pracownię grafiki i przy okazji pozyskania grantów prowadzi warsztaty dla dzieci i młodzieży. W 2015r. wspólnie z MDK udało się stworzyć pracownię ceramiczną, piec i prasa należy do stowarzyszenia, natomiast odnośnie pomieszczenia jest podpisane porozumienie z MDK. Stowarzyszenie organizuje warsztaty w okresie letnim i zimowym, prowadzi 6 grup dla dzieci i młodzieży i dwie grupy osób dorosłych. Stowarzyszenie prowadzi projekt z cyklu „Relaks kołem się toczy” dla dzieci młodzieży oraz dla dorosłych „Podróże ceramiczne w stronę tradycji”. Każdy projekt obejmuje warsztaty, a później efekty prezentowane są na wystawie. Środki na działalność stowarzyszenia pochodzą z konkursów. 2 lata temu stowarzyszenie wygrało konkurs Erasmus Plus i w ramach tych środków odbyły podróże do Miśni, Niemiec i do Modrej na Słowację. Przedstawicielka stowarzyszenia „Dworzec – Kultura” zapytała, dlaczego tak małe środki przyznawane są na kulturę, a tak duże na sport. Dotacja z Urzędu to 2.000,00 zł i wyjazd 16 osób gdziekolwiek jest niemożliwy, pozostałe środki pochodzą z działalności społecznej członków. Podkreśliła, że jest to pytanie do radnych, którzy uchwalają budżet.

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda wyjaśnił, że budżet uchwała Rada, ale przydziałem środków zajmuje się specjalna Komisja.

Radny p. Tomasz Szlenk odniósł się do wypowiedzi przedmówczyni mówiąc, że w zeszłym roku w budżecie pan Burmistrz zaproponował ogólnie na stowarzyszenia 500.000,00 zł. Rada Miasta zwiększyła dofinansowanie, to był wniosek radnych, pan Burmistrz się nie chciał zgodzić. Walczył o to i uważał, że te pieniądze powinny być w kwocie 500.000,00 zł, rada dołożyła w zeszłym roku 100.000,00 zł ogólnie do funkcjonowania do działalności stowarzyszeń i było ogólnie 600.000,00 zł na wszystkie stowarzyszenia. Pan Burmistrz ogłosił trzy konkursy i podzielił te pieniądze, w kompetencjach Rady Miasta jest przyznanie jakiejś kwoty. Rada będzie szukać tych środków, żeby nie były mniejsze jak w tym roku.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że dla niego kultura jest tak bliska jak sport i nie separowałby tego, bez kultury, czy sportu społeczeństwo by nie przetrwało. Dzieleniem środków zajmuje się pan Burmistrz i to jest pytanie do pana Burmistrza. Zdaniem radnego Komisja powinna poprosić panią Miroszewską, ponieważ co chwilę pojawiają się pytania skierowane do niej. Zdaniem radnego radni nie powinni być adwokatami pani Miroszewskiej, czy pana Burmistrza i tłumaczyć, dlaczego te środki są tak dzielone. Skoro Rada Miasta próbuje i gra o to, żeby wszystkie środowiska stowarzyszeń miały jak najlepiej, a pan Burmistrz później wraz z Komisją decyduje, gdzie te środki mają trafić. Radny zapytał panią prezes stowarzyszenia „Dworzec – Kultura”, gdzie jest siedziba stowarzyszenia, ile posiada członków.

Pani Joanna Brzezińska prezes stowarzyszenia kulturalnego „Dworzec - Kultura” powiedziała, że stowarzyszenie posiada 20 członków, z którymi ściśle utrzymuje kontakt. Stowarzyszenie nie posiada swojej siedziby, ale w związku ze stworzeniem dwóch pracowni w MDK, więc adresu używa MDK.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że na stowarzyszenia idzie jedynie 0,3% budżetu miasta. Radni starają się co roku dodawać około 100.000,00 zł, a pan Burmistrz co roku te pieniądze przeznaczał na co innego albo udowadniał że i tak zrobi co chce. Jest komisja, która składa się z trzech pracowników Urzędu Miasta, a o tych środkach na koniec decyduje pan Burmistrz i może zmienić według uznania i według swoich kompetencji każdą kwotę.

Pan Marian Kotarski prezes klubu PTTK „M-2” powiedział, że prowadzi klub od początku jego istnienia, czyli od 44 lat. Klub liczy około 50 członków, utrzymuje się ze składek, składka normalna dla dorosłego w wysokości 65,00 zł, a młodzież płaci 40,00 zł rocznie. Prezes stowarzyszenia podziękował radnym i władzom miasta za przekazywaną pomoc dla organizacji, klubów turystyczno-sportowych, czy kulturalnych. Ta pomoc dla stowarzyszenia na działalność statutową bez względu na wysokość jest ważna i stanowi 1/3. Stowarzyszenie otrzymało 9.600,00 zł z Narodowego Instytutu Dziedzictwa na wydanie książki „Myszkowski słownik krajoznawczy”, którą przekazywało do radnych za pośrednictwem Biura Rady Miasta. Pieniądze otrzymane od władz miasta, sponsorów, czy składek członkowskich stowarzyszenie wydaje na turystykę rowerową, rekreację. W skali roku stowarzyszenie organizuje około 100 wycieczek, uczestniczyło w nich ponad 800 osób. Członkowie stowarzyszenia w tym roku zwiedzali Ziemię Myszkowską, byli w Kołobrzegu na Ogólnopolskim Zlocie Przodowników Turystyki Rowerowej. Stowarzyszenie ma członków, którzy zdobyli Koronę Gór Polskich, czyli 28 najwyższych szczytów. Prezes stowarzyszenia

powiedział, że cieszy się, że takie spotkania są organizowane, bo członkowie jako społecznicy mogą spotkać się z podobnymi pasjonatami i podziękować władzom miasta, radnym, urzędnikom.

Pani Marta Filas prezes Fundacji „Pomocna” powiedziała, że Fundacja działa na terenie miasta od 2008r, główny temat Fundacji to opieka nad osobami niepełnosprawnymi, stwarzanie środowiska integracji na naszym terenie. Fundacja obecnie zrzesza ponad 80 rodzin opiekujących się osobami z niepełnosprawnością sprzężoną, wymagającą całodobowej opieki, a łącznie pomaga 400 osobom, w tym z niepełnosprawnościami lekkimi. Dofinansowanie Urzędu Miasta to niewielki procent w stosunku do tego, jakie są potrzeby osób niepełnosprawnych. Na terenie Myszkowa i Powiatu nie działa opieka wychnieniowa, więc Fundacja stara się zapewnić spotkania integracyjne i pomoc dla takich osób. Przy Fundacji działa koło wolontariatu. Fundacja współpracuje z UKS Luka Tenis, dzięki temu osoby niepełnosprawne mogą grać w tenisa, prezes Fundacji zachęciła inne stowarzyszenia do współpracy. Fundacja prowadzi wypożyczalnię sprzętu rehabilitacyjnego, organizuje turnusy rehabilitacyjne, warsztaty jazdy konnej, spotkania z psychologiem, czy arterapia. Fundacja zakupiła sprzęt z programów, które znajdują się w dwóch szkołach podstawowych na terenie Myszkowa, który pomaga osobom niepełnosprawnym uczącym się w tych szkołach. Udział miasta na niepełnosprawność i zdrowie to 30.000,00 zł, Fundacja zaczynała od kwoty 3.000,00 zł. Fundacja stara się wspomagać akcjami charytatywnymi i pisaniem innych projektów. Na dzień dzisiejszy potrzeby stowarzyszenia to brak lokalu, co ogranicza działalność Fundacji poprzez to, że Fundacja nie może napisać wielu projektów, w którym wkład własny stanowi własny lokal. Miasto wspomaga Fundację miejscem na Dworcu PKP, są tam schody, powierzchnia pomieszczenia jest niewielka. Prezes Fundacji wyraziła podziękowanie za pomoc, którą Fundacja dostaje i zachęciła wszystkie stowarzyszenia, żeby w swoich programach dostrzegali osoby niepełnosprawne.

Radna p. Małgorzata Skinder sprostowała wcześniejszą swoją wypowiedź, że nie jest powiązana z żadnym stowarzyszeniem, poprawiła, że jest związana z Fundacją „Pomocna”, która aktywnie działa i jej potrzeby są bardzo duże.

Radny p. Norbert Jęczalik zwrócił się z pytaniem do prezes Fundacji „Pomocna”, jakiej powierzchni szuka Fundacja i czemu to miałyby służyć?

Pani Marta Filas prezes Fundacji „Pomocna” odpowiedziała, że chodzi o powierzchnię, która służyłaby na spotkania klubowe, wykonywanie ćwiczeń rehabilitacyjnych i terapię z psychologiem.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że takimi jedynymi lokalami są szkoły, głównie SP nr 4 lub ewentualnie MDK po remoncie i MOSiR.

Pani Marta Filas prezes Fundacji „Pomocna” odpowiedziała, że szkoły czasami wspomagają i użyczają miejsca Fundacji, SP nr 4 użycza sal Fundacji. Szkoła ma pewne ograniczenia, nie o każdej godzinie można wejść do szkoły. Prezes Fundacji wyraziła podziękowania za możliwość skorzystania z pomieszczeń bez ponoszenia jakichkolwiek opłat.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że Wydział Promocji powinien być łącznikiem między organizacjami, a Urzędem Miasta i podległymi instytucjami, sugerować i odpowiadać na potrzeby. Zadeklarował pomoc Rady odnośnie pomysłów. Miasto nie jest w posiadaniu dużego obszaru nieruchomości, gdzie można byłoby ulokować Fundację, dlatego należy porozmawiać z MOSiR i MDK.

Pan Tadeusz Bartnik prezes MKS Myszków zgodził się z przedmówcą w temacie lokalu dla Fundacji i odniósł się do współpracy MKS Myszków z Fundacją, że tego brakuje. Dodał, że przedstawił panu Burmistrzowi projekt polityki dotyczący rozwoju sportu w mieście, w formie obszernej prezentacji. Od wielu lat prosi, żeby miasto sporządziło politykę w zakresie sportu, bo dobre skoordynowanie służyłoby miastu o pozwalało na to wykorzystanie potencjału miasta, miejsca i ludzi. W prezentacji jest wskazanie, że Klub chciałby stworzyć sekcję i rozwijać sport osób niepełnosprawnych. Te informacje zostały przekazane miastu wcześniej, a miasto powinno być platformą porozumienia i wykorzystania pewnych synergii, które Klub MKS Myszków i Miasto mogą ze sobą zawrzeć. Prezes MKS zgłosił taką gotowość do rozmowy, bo w tym roku na zarządach były bardzo poważne rozmowy w zakresie, jakie osoby powinny być odpowiedzialne za szkolenie i jakie kwalifikacje powinny mieć, aby móc zająć się dziećmi niepełnosprawnymi. W prezentacji jest mowa, że MKS chciałby mieć sekcję Oldboys. MKS chce budować sukces sportowy, chce w różnych miejscach działać w różny sposób i widzi swoją funkcję społeczną. Jeżeli uda się to powiązać i znaleźć takie elementy, które bezkosztowo pozwalają na funkcjonowanie, bo kosztowo jest to trudne. MKS szuka działań, które są bezkosztowe i o to prosi miasto oraz sugeruje kwestie zwiększenia nakładów, innego rozdziału środków. MKS wskazywał w polityce sportu wiele elementów, które nie kosztują miasto nic, a miasto przez lata nie zrobiło nic w tym zakresie, żeby je wykorzystać. To jest kwestia szkolenia, stworzenie klas mistrzostwa sportowego, odciążanie stowarzyszeń z kwestii finansowania trenerów. Przykładem na to, że miasto nie chce w tym kierunku działać, nie zauważa tej potrzeby i nie wykorzystuje szans jest to co powiedziała prezes Fundacji „Pomocna”, że może piłka nożna zgłosiłaby się. Kilka lat temu miasto było poinformowane o tym, że MKS jest gotowy na współpracę i do dzisiejszego dnia nie wiedział, że MKS jest w stanie to zrealizować. Prezes przyznał, że widzi ogromny bonus tego spotkania, że poznają się stowarzyszenia, swoje potrzeby i ma nadzieję, że za rok jak spotkają się stowarzyszenia będą działać wspólnie.

Radny p. Tomasz Szlenk potwierdził, że MKS może zorganizować zawody, mecz dla chłopców i dziewczynek pełnosprawnych i niepełnosprawnych. Radny zwrócił się do pani Skarbnik z pytaniem, jaką kwotę planuje na dofinansowanie stowarzyszeń na przyszły rok. Dodał, że w ubiegłym roku była to kwota 600.000,00 zł, zwiększona o 100.000,00 zł przez Radę Miasta.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że projekt budżetu jest bardzo ciężki, deficyt bieżący jest na poziomie 5.500.000,00 zł. Jeżeli chodzi o pierwotny plan budżetu w ubiegłym roku była to kwota 500.000,00 zł. Pani Skarbnik powiedziała, że z tego co pamięta stowarzyszenia będą miały kwotę na poziomie zeszłorocznego budżetu. Kwota 5.500.000,00 zł deficytu bieżącego to jest brak dochodów bieżących, żeby pokryć wydatki bieżące, deficyt zostanie pokryty wolnymi środkami, kredytami zaciągniętymi w latach ubiegłych. Sytuacja jest dopuszczona przez przepisy prawa. Trudno pracować w takich realiach, gdzie dochody są uszczuplane. Pani Skarbnik poprosiła o poparcie uchwały w sprawie stawek podatkowych, która zawiera

wzrost podatku o 11,8%. Jest to wskaźnik proponowany przez Ministra Finansów w stawkach maksymalnych. Pani Skarbnik odniosła się do wniosku radnych i stwierdziła, że jest z uszczupleniem dochodów budżetu miasta. Budżet ma swoje dno, ma swoje ramy graniczne.

Radny p. Tomasz Szlenk zapytał, czy dofinansowanie stowarzyszeń zostaje na tym samym poziomie czy na 600.000,00 zł, ale Rada Miasta zwiększyła.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że pracuje nad wysłaniem budżetu i zadeklarowała, że radni za kilka godzin otrzymają materiały. Poziom projektu budżetu poprzedniego roku, takie były założenia.

Radny p. Tomasz Szlenk powiedział, że jeżeli to będzie około 500.000,00 zł to będzie około 20% mniejsze finansowanie stowarzyszeń, jeżeli ta uchwała przejdzie, bo rok temu było 600.000,00 zł. Radny powiedział, że radni liczą, że będzie 600.000,00 zł tak jak rok temu. Dodał, że nie wierzy, że pani Skarbnik nie wie jaka to jest kwota.

Pani Skarbnik powiedziała, że budżet to jest 184.000,00 zł, dla Rady ważna jest ta kwota, dla Skarbnika cały budżet, wynagrodzenia nauczycieli, oświata, MOPS.

Radny p. Tomasz Szlenk powiedział, że chciałby jako radny konkretnie usłyszeć, czy będzie to 500.000,00 zł, czy 600.000,00 zł.

Radna p. Zofia Jastrzębska zwróciła się z pytaniem do prezesa MKS p. Bartnika o projekt polityki sportowej przedstawiony w formie prezentacji, jaka była reakcja pana Burmistrza, czy Urzędu Miasta. Jakie były argumenty przedstawione przeciwko temu projektowi, który Pan złożył?

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik poprosiła panią Skarbnik o sprawdzenie kwoty na stowarzyszenia. Jeżeli chodzi o akceptację budżetu to jest kompetencja Rady Miasta, a pan Burmistrz tylko opiniuje, jeżeli będzie takie podejście to ten budżet będzie znowu uchwalany kilka miesięcy. Radna powiedziała, że radni będą robić wszystko, żeby śmieci w tym mieście w kwocie 18.000.000,00 zł były też odbierane przez spółkę miejską Saniko co nie było do tej pory robione, wszystkie pieniądze wypływały poza miasto. Radna powiedziała, że cieszy się, bo mieszkańcy i przedstawiciele stowarzyszeń zobaczą jakie jest podejście władarzy tego miasta do mieszkańców miasta i za co pan Burmistrz pani Wiceburmistrz mają miasto i jego mieszkańców, ludzi, którzy swój czas, swoje pieniądze i swoje pasje wkładają po to, żeby to miasto mogło funkcjonować, i jak to pan Burmistrz mówi rozwijać swoje możliwości. Są właśnie tak traktowani jak dzisiaj zostali potraktowani. Radna poprosiła panią Skarbnik, żeby sprawdziła jaka jest kwota na stowarzyszenia, bo po to przyszli przedstawiciele stowarzyszeń, bo chcieliby wiedzieć.

Pani Skarbnik powiedziała odnośnie przygotowania projektu budżetu, jest w kompetencji Burmistrza, dopóki pan Burmistrz nie złoży podpisu elektronicznego projekt budżetu nie jest oficjalny. Pani Skarbnik wyjaśniła, żeby mogła przekazać ten dokument radnym musi zostać podpisany, przekazany oficjalnie radnym i również do Regionalnej Izby Obrachunkowej. Dodała, że nie jest to zła wola tylko przepisy prawa, które nas normują i po podpisaniu

projektu budżetu przez pana Burmistrza zostanie niezwłocznie zamieszczony na informatorze na sesji i do publicznej wiadomości zostanie opublikowany na stronie BIP.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że Państwo nad projektem budżetu pracują nie jeden dzień tylko to już jakiś czas. Radny powiedział, że dzisiaj jest Komisja Oświaty, są zaproszone stowarzyszenia, i dobrze byłoby, żeby posiadać wiedzę, bo stowarzyszenia bardzo są zainteresowane jakie środki będą dedykowane dla tej puli. Zdaniem radnego pani Miroszewska, która zajmuje się stowarzyszeniami powinna być ze stowarzyszeniami i znać odpowiedź na pytanie, jaka kwota jest dedykowana na stowarzyszenia w budżecie na przyszły rok.

Pan Bartosz Hadrych powiedział, że faktycznie coś jest nie do rzeczy, bo stowarzyszenia za chwilę będą musiały planować pewne rzeczy. Dodał, że reprezentuje jedno ze stowarzyszeń, ale chyba nie jest problemem zejść do gabinetu, przynieść dokument i podać jaką kwotę gmina przeznaczy na sport, kulturę. Przedstawiciele stowarzyszeń przyszli na komisję kosztem swojego czasu, pracy, a tu jest problem z udzieleniem jednej rzeczowej informacji. Stowarzyszenia mają prawo wiedzieć, jaka to jest kwota, skoro są corocznie rozliczane z dotacji.

Pani Skarbnik powtórzyła, że projekt budżetu jest przedkładany przez Burmistrza, w momencie złożenia podpisu elektronicznego zostanie przekazany. Na tą chwilę nie może udzielać informacji, bo ten dokument nie jest jeszcze w obrocie prawnym.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że pomimo, że pan Burmistrz to podpisze to wpłynie do rady i na szczęście to Rada opiniuje budżet, a pan Burmistrz tylko podpisuje i to zależy od radnych, czy ustalą ten budżet, czy nie. Rada może zwiększyć kwotę na stowarzyszenia do 600.000,00 zł a pan Burmistrz jedynie może te pieniądze rozdzielić jak będzie chciał. Radni mogą budżet obrócić do góry nogami i będzie tak jak w ubiegłym roku, że będziemy się boksować dwa albo trzy miesiące.

Radny p. Tomasz Szlenk spuentował brak odpowiedzi od pani Skarbnik, że na siłę są pewne rzeczy wrzucane do budżetu, które pewnie i tak nie uzyskają poparcia Rady Miasta.

Pan Tadeusz Bartnik powrócił do odpowiedzi na pytanie radnej p. Zofii Jastrzębskiej odnośnie projektu polityki sportowej. Temat ten obejmował oprócz polityki w zakresie tego, na jakie stowarzyszenia i w jakiej formule będziemy rozwijać sport, dopasowania tego do infrastruktury, która była w międzyczasie planowana, gdy bardzo mocno uczestniczyliśmy w tym, żeby w ogóle pozyskiwać środki na to, żeby można było zbudować infrastrukturę sportową w mieście. Polegało to też na tym, abyśmy realizowali takie inwestycje, które będą w zgodzie z planem rozwoju miasta, aby pieniądze były przekazywane i wykorzystywane w sposób maksymalnie efektywny. Kwestia tej polityki ma duże szerszy zakres, spotkała się o tyle z zainteresowaniem, że słownie wskazano, tak oczywiście. Dodał, że od jednego z pracowników dowiedział się, że od 10 lat chcą usiąść i tą politykę stworzyć, zaproponowaliśmy wspólne spotkanie, żeby wskazać w ramach stowarzyszeń pewne kierunki rozwoju sportu, bowiem sport opiera się tylko na ludziach i na stowarzyszeniach. Jeżeli mamy pewne tradycje, są ludzie zaangażowani, oddający serca, to jest jedyny kierunek, który może mieć szanse powodzenia, żeby wszystkie kwoty i cele były celowane na realizację

odpowiednich kwestii po to, żebyśmy chociaż tutaj element, który postulował wiele lat, to był plan zagospodarowania przestrzennego do Stadionu po to, abyśmy wiedzieli do czego na tym stadionie dążymy, aby jedna inwestycja nie wykluczała inwestycji, która ma być za jakiś czas zrobiona i przy okazji inwestycje, które są w tej chwili realizowane też przy naszym ogromnym współudziale i radnych stworzono plan zagospodarowania przestrzennego stadionu. To jest pierwszy raz, kiedy się tego doprosiliśmy i tak naprawdę sami na to wpływaliśmy. Nie było negatywnego oddźwięku, ale kontynuacja nie nastąpiła i ten temat nadal jest martwy. Staramy się w ramach porozumień, bo tutaj jest pan Łukasz Borda, wspólnie występujemy pod pewną inwestycją, wspólnie szukamy celów tak aby one mogły spełniać nie tylko interesy MKS Myszków, UKS Myszków i piłki nożnej tylko żeby zaangażować szersze grono ludzi. Jest inwestycja w tej chwili realizowana, przez lata nie było żadnych inwestycji, bieżnia lekkoatletyczna, ona również dla społeczności lokalnej i ma odpowiadać na zapotrzebowanie społeczności lokalnych w zakresie sportu. O to chcieliśmy prosić i tego się nie doprosiliśmy i to nie zostało zrealizowane przez wiele lat.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że właśnie dlatego, że radni boksują się z Burmistrzem te środki są na takim samym poziomie, a nawet radni je zwiększają. Jeżeli radni nie podejmowałyby tematu stowarzyszeń to pieniądze dawno byłoby zdjęte z budżetu. Na pewno 600.000,00 zł nie byłoby przekazywane, bo p. Burmistrz co roku mówi, że te pieniądze ciężą i wręcz są tak jakby marnowane. Nie można porównywać stowarzyszeń, które mają 800 osób niepełnosprawnych ze stowarzyszeniami, które mają po 20 osób, dlatego sport oddzielony jest od kultury. Dzięki radnym stowarzyszenia zyskują, bo na pewno nie byłoby pieniędzy na takim poziomie na jakim są. Dzięki Radzie jest boisko z oświetleniem, bo nie moglibyśmy nigdzie grać i nasze dzieci, ani trenować, ponieważ pozbawieni zostaliście boiska, gdyż robiona jest bieżnia. To też jest wychodzone w głównej mierze przez radnych, którzy chodzili i lobbowali między innymi u pani europoseł, u której pozyskaliśmy kwotę około 30.000.000,00 zł, na MDK, bieżnię, budynek klubowy i na korty tenisowe. Radni robią wszystko z myślą o dzieciach, mieście i o radnych, a nie o sobie.

Pan Jan Garnarcz przedstawiciel Abstynenckiego Stowarzyszenia „Jedność” powiedział, że stowarzyszenie, które reprezentuje jest dofinansowane z innej puli tzw. korkowego, a program ten opracowuje co roku Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Program ten jest opracowany dosyć solidnie, też uczestniczy w tym, jest członkiem Gminnej Komisji. Dopóki radni nie zatwierdzą Programu Profilaktyki prezentowanego przez Gminną Komisję to Burmistrz nie może ogłosić konkursu. Najbardziej bolesne to jest to, że w tym roku podpisaliśmy umowę dopiero 29 kwietnia. Dodał, że jest też prezesem Regionalnego Związku Stowarzyszeń Abstynenckich województwa śląskiego i wiceprzewodniczącym Krajowej Rady Związków i Stowarzyszeń Abstynenckich i Myszków jest wyjątkowo jednym z niewielu miast, gdzie tak późno są ogłaszane konkursy. My przez prawie pół roku nie mamy jak funkcjonować. Stowarzyszenie obsługuje rocznie ponad 2500 osób z miasta, które przychodzą po porady. Mamy ponad 40 członków stowarzyszenia, członkami są osoby, które mają dłuższy staż abstynencki. Większość z tych członków jest kierowanych na szkolenia, pierwszy kontakt z osobą uzależnioną, współuzależnioną, żeby z tymi ludźmi potrafić rozmawiać i nie spłoszyć przy pierwszym kontakcie. W poniedziałki dyżurują nieodpłatnie policjanci przeszkoleni pod względem przemocy w rodzinie, natomiast we wtorek jest magister resocjalizacji i psycholog, te osoby mają podpisane umowy z MOPS są finansowane przez MOPS, w środę jest prawnik, który udziela porad prawnych pod

względem przemocy, który pomaga nawet napisać petycję do sądu, czy wiele innych spraw, w czwartek jest terapeuta, który prowadzi grupę wsparcia dla osób współuzależnionych. Choroba alkoholowa czy narkomania to nie jest tylko choroba uzależnionego tylko całej rodziny i stowarzyszenie stara się pomagać całym rodzinom. Grupa jest prowadzona przez doświadczoną terapeutę, który prowadzi grupę dla współuzależnionych osób, natomiast w piątek jest prowadzona grupa dla osób. Zajęcia prowadzi świetny fachowiec, kierownik Oddziału Terapeutycznego w Lublińcu. Cieszymy się, że podpisaliśmy umowę z tą osobą, bo jeśli chodzi o leczenie, mamy możliwość szybciej załatwić ośrodek w Lublińcu i te osoby mogą się zgłosić na dwumiesięczne leczenie. Członkami stowarzyszenia są osobami z dłuższym stażem abstynenckim. Pomagamy całym rodzinom, robimy wiele imprez, w których uczestniczy ludność danego miasta, jak i okolic, w tym roku robiliśmy po raz 20 zlot rodzin abstynenckich w Leśniowie, w tej imprezie uczestniczyło 600 osób. Robimy też rajd szlakiem Wiercicy. Współpracujemy tam z Nadleśnictwem Złoty Potok. Robimy różnego rodzaju konkursy na temat profilaktyki, na temat uzależnień przy muzyce, w tym roku uczestniczyło około 300 -350 zł, wyjeżdżamy na różnego rodzaju imprezy ogólnopolskie, jesteśmy stowarzyszeniem znanym w całej Polsce i nie tylko, współpracujemy ze stowarzyszeniem ze Słowacji, Ukrainy. Miasto Myszków jest promowane w całej Polsce, mamy banery, które wywieszamy gdzie się znajdujemy. Przedstawiciel stowarzyszenia poprosił, żeby przerwać walki Burmistrz - radni i w jakiś sposób wpłynąć na to, żeby te konkursy było ogłaszane dużo wcześniej, żebyśmy mogli funkcjonować normalnie, tak jak inne stowarzyszenia w Polsce.

Pan Kazimierz Nowak prezes Związku Weteranów i Rezerwistów Wojska Polskiego powiedział, że wizerunkowo nie musi przedstawiać tego Związku, bo wiadomo mundury, ale przez Związek działa Zespół „Eskadra”, który jest dosyć znany na terenie całego kraju. Zespół „Eskadra” spotyka się raz w tygodniu na próbach w piątki, członkowie są z Żarek, Myszkowa i Przybynowa. Zwyczajny członek Związku ma obowiązek sam się zaopatrzyć w mundur i w dodatki do munduru, jeśli chodzi o „Eskadrę”, to jest 21 osób, trzeba im zabezpieczyć mundury, dodatki, mikrofon. Zespół Eskadra w ostatnim roku był w wielu miejscach: w Katedrze Polowej Wojska Polskiego na Wzgórzu Wawelskim, w miejscowości Wyry rocznica wybuchu II wojny światowej, w Czeladzi i Będzinu święto weterana i wiele innych.

Pani Genowefa Lasecka prezes PZEiR powiedziała, że Związek został założony w 1974r., jako przewodnicząca reprezentuje go 20 lat. Jest to stowarzyszenie, które nie angażuje się ani w politykę, ani w innych stowarzyszeniach. Jest to ogromna, samodzielna organizacja pozarządowa oparta przede wszystkim na pracy społecznej. To co wykonujemy, ja, moje koleżanki i cały zarząd pracujemy społecznie, dlatego staramy się o dotacje, gdzie się da. Staram się nie tylko w Urzędzie Miasta, piszę projekty do Urzędu Marszałkowskiego i do pomocy rodzinie i do prywatnych osób. W tej chwili jest taka sytuacja, że nigdzie nie ma tych pieniędzy. Związek utrzymuje się ze składek 36,00 zł składka na rok, z tego 20% odprowadzamy do Częstochowy, a mimo to działanie bardzo aktywnie. Członkowie Związku jeżdżą na wczasy, na wycieczki, na rehabilitację, od 8 lat uprawiamy jogę, robimy spotkania robimy spotkania, wieczorki taneczne. W Związku mamy dużo osób niepełnosprawnych, 150, ze znacznym stopniem niepełnosprawności, ale chętnie się przyłączymy do działalności sportowej. Mamy niepełnosprawnych seniorów sportowych, którzy bardzo chętnie pomogłyby. Pani prezes zaproponowała współpracę. Wraz z koleżankami ze Związku

chodzimy pomagać starszym ludziom, robimy zakupy, podwozimy do lekarzy, załatwiamy różne rzeczy, organizowaliśmy kurs komputerowy, chodzimy do teatru. W sobotę robimy Andrzejki i 80 –lecie 14 członków. Szkoda, że nie ma pana Burmistrza. Pani prezes Związku zwróciła się o pomoc do radnych. Za każdą imprezę zorganizowaną w MDK płacimy za salę, dzwoniłam do Żarek i Poraja, tam nikt nie płaci za salę w Domu Kultury. Pani dyrektor wyliczyła nam za salę na sobotę 1.350,00 zł, zadzwoniłam do Pani i obniżyła nam jakąś sumę. My musimy płacić dla starszych ludzi, którzy mają jubileusz? Dwa lata temu za tą salę nie płaciła, ale zawsze musiała zapłacić. Przewodnicząca zaprosiła radnych, żeby zobaczyć jak wyglądają wieczorki i poprosiła, żeby radni dbali o członków stowarzyszenia, które reprezentuje.

Pani Katarzyna Kłosek przedstawicielka stowarzyszenia Spółdzielnia socjalna „Twoja przestrzeń” działająca od 2017 roku, mająca lokum na dworcu w Myszkowie. Organizujemy od samego początku warsztaty malarskie połączone z arteterapią dla dzieci, w tym roku doszły warsztaty fizyczno - chemiczne, inne warsztaty kreatywne, plastyczne w tym też roku udało nam się zorganizować kilka bliższych i dalszych wycieczek. Nasza oferta poszerzyła się również o warsztaty wyjazdowe do szkół, są to warsztaty fizyczno – chemiczne, w tej chwili w spółdzielni są zatrudnione trzy osoby. Utrzymujemy się z tego, co zarobimy na warsztatach, czasem się wspomozemy jakimś projektem.

Pan Paweł Sujka przedstawiciel LKS Myszków, klub, który funkcjonuje od 1995r., zakładał go jedyny polski mistrz świata w boksie Henryk Średnicki. Pan Paweł jest związany z Klubem 14 lat, najpierw jako zawodnik, a od dwóch lat pełni rolę trenera. Zajęcia w LKS Myszków odbywają się 5 razy w tygodniu. W ubiegłym roku dostaliśmy z miasta kwotę 15.000,00 zł, na zajęcia wydaliśmy kwotę ponad 10.000,00 zł, musieliśmy zapłacić za obiekty, które wynajmujemy z MOSiR, zajęcia prowadzę za darmo. Mamy koszty stałe, księgową, ubezpieczenia, za tę kwotę ciężko jest prowadzić klub. Dzieci płacą składki 70.00 zł miesięcznie, gdzie mają treningi 5 razy w tygodniu. Jest to sport indywidualny, sam jestem w obszarze, nie ma już innego trenera licencjonowanego, który pomógłby prowadzić te zajęcia. Kolejnym problemem jest to, że jak miejsca na MOSiR są, mamy dużą grupę osób i nie możemy prowadzić zajęć na dużej sali, bo na dużej sali są zajęcia indywidualne z siatkówki, koszykówki, MOSiR tłumaczy się tym, że ma podpisane umowy i nie może nic zrobić. Nasz grupa 30 osób ma iść na salę 10 m<sup>2</sup>.

Pan Tadeusz Bartnik prezes MKS Myszków powiedział, że jeżeli weźmiemy pod uwagę sytuację ekonomiczną w kraju to dostajemy rok w rok po 10,15, 20% mniej niż w roku poprzednim. Prezes MKS postulował do radnych, niezależnie od tego, ile nie podniosą tej kwoty na stowarzyszenia, jeżeli nie zostanie dokonany przełom i te kwoty nie zwiększą się o 100%, 150, 200%, czyli dochodziłoby do około 1.500.000,00 - 2.000.000,00 zł na stowarzyszenia tak naprawdę my tego nie odczujemy i dalej będziemy w pewnym marazmie i nie będziemy mieli możliwości zrobienia postępu, który dzięki ludziom tu zgromadzonym na pewno do zrobienia. Nie chcę za dużo krytycznych słów wypowiadać, tym bardziej że jesteśmy w towarzystwie ludzi, którzy się rozumieją, bo działają i oddają serce, pieniądze, czas, rodzinę, niszczą swoje życie zawodowe i wiele innych rzeczy, sam jestem tego przykładem. Z drugiej strony mamy radnych, którzy najbardziej nam pomagają. Nie za bardzo mamy do kogo zgłaszać te postulaty, bo osób, które mogłyby ich wysłuchać i ewentualnie wziąć pod uwagę tutaj w ogóle nie ma. Niech Państwo sami odpowiedzą sobie na pytanie, czy

ktokolwiek z nami prowadzi taką rozmowę w tym mieście, jak ta dzisiejsza, że możemy powiedzieć co robimy, gdzie widzimy problemy. Czy Wydział Promocji, który zajmuje się sportem, kulturą, chyba to nieporozumienie. Powinno to być jednostka wyselekcjonowana do zajmowania się tylko i wyłącznie sportem i kulturą, bo widzimy że to jest olbrzymie zagadnienie. Prezes MKS postulował, żeby to była, która byłaby połączeniem Urzędu Miasta z tymi osobami, nie wyobraża sobie, że to byli pracownicy Urzędu Miasta, którzy nie rozumieją w ogóle potrzeb społeczników. To jest ogromny dysonans, który widzę. My przynajmniej i wiem, że wiele innych podmiotów traktujemy w tej chwili Urząd Miasta jako oponenta, a Urząd Miasta traktuje nas jako wrogów i to jest rzecz niewiarygodna, że można było doprowadzić do tego, aby stowarzyszenia, kluby sportowe stały się przedmiotem walki politycznej. To co my robimy dla miasta jest ubierane w pewne formuły, które są dla nas niedopuszczalne. Padł tutaj ten element i postulat tego, abyśmy prosili radnych, miasto, wiele lat temu to był postulat numer jeden z rzędu tych postulatów, które są niefinansowe w ogóle i próśb, które nie ubiera się w żadne pieniądze, to była kwestia tego, abyśmy szybciej rozpisywali konkursy. Mam całą wachlarz odpowiedzi Urzędu Miasta, to są niewiarygodne, gdybym to spisał nikt by nie uwierzył. Ten postulat, o którym Pan mówi, że możemy rozliczać pewne rzeczy od końca września, od początku maja to jest rzecz bez precedensu, nigdzie takiej sytuacji nie spotkałem, również w stowarzyszeniach sportowych. W Żarkach są pieniądze w grudniu na następny rok. U nas zawsze są problemy, zawsze nie da się niczego załatwić, niczego nie można zrobić. Zawsze słyszę od strony pracowników Urzędu Miasta, od pani Miroszewskiej, że tak naprawdę to nie jest ich sprawa, bo wy musicie sami sobie radzić, a my jesteśmy tylko elementem, który jest dodatkiem do tego wszystkiego, musicie to zrozumieć. Poziom tej narracji, która jest dawana pokazuje, że my jesteśmy tutaj elementem zbędnym. Tutaj nie mamy partnera do rozmowy, jest to niezwykle przykre, nie ma tutaj zrozumienia z drugiej strony. Kolejny postulat do pana przewodniczącego, może na następny raz, szkoda, że nie mamy pani Miroszewskiej, bo jeżeli będzie chciała 29-go zrobić spotkanie postulowałyby, żeby było w godzinach popołudniowych, zawsze o to postulowaliśmy. Działalność MKS jest bardzo mocno zobrazowana w wielu mediach, w tym roku rozwinęła się nasza telewizja klubowa, media klubowe. Co do sukcesów sportowych są największe w XXI wiecznej historii, mamy ogromne sukcesy w zakresie seniorów, jesteśmy w 3% najlepszych klubów w Polsce, gramy na poziomie IV ligi. Tak PZPN ustalił strukturę, że 97% klubów jest za nami. Mamy największe sukcesy w historii w zakresie piłki nożnej kobiecej, tego nie były nigdy w takich miastach jak Myszków, rzadko się to zdarza, żeby była tak rozwinięta struktura kształcenia kobiet, jesteśmy w sześćdziesiątce najlepszych klubów kobiecych w Polsce. Jest to ogromny sukces, jesteśmy wiceliderami III ligi. W zakresie Akademii bardzo mocno profesjonalizujemy po to, żeby dzieci z Myszkowa dostały szansę na to, żeby móc z dziećmi z większych ośrodków. Strukturach szkolenia została zaniedbana przez wiele lat, że tak naprawdę dzieci nie mają w ogóle żadnej szansy nawet jak będą utalentowane, żeby dorównały tym, którzy szkolą się w Częstochowie, na Śląsku, w Warszawie, w Lublinie, Poznaniu, Szczecinie, w tych największych ośrodkach. W związku z tym poczyniliśmy bardzo wiele w tym zakresie, stworzyliśmy projekt Future Myszków, gdzie wyselekcjonowaliśmy najbardziej utalentowanych zawodników po to, żeby właśnie ich objąć dodatkowym szkoleniem i dać im tą szansę. Odnośnie takiej kwestii podnoszonej tutaj co do udziałów i procentów, mimo że ta kwota jest dla nas największa działamy w tej chwili na budżecie około 650.000,00 zł, dostajemy 250.000,00 zł z miasta, to jest około 30% dofinansowania. Pozyskujemy te środki w najróżniejsze sposób, to Państwo też wiecie, wszyscy musicie być kreatywni, żeby pozyskiwać ze środków ministerialnych, ze środków

marszałkowskich, wojewódzkich, powiatowych i z innych projektów. Oczywiście ogromną tutaj nogą naszą w zakresie pozyskiwania środków są środki własne, to może nas różni w największej mierze od wszystkich innych, i tutaj dzięki współpracy sponsorów, członków klubu przekazujemy kwoty na poziomie 250.000,00 zł, które są z naszego portfela. Są to ogromne środki. W zakresie postulatów, jeden powiązany z tym o co prosimy, żeby szybciej były spisywane konkursy, bardzo prosiliśmy o to, aby zmniejszyć kwotę zaangażowania własnego w konkursach z tego względu, że musimy część roku finansować te stowarzyszenia sami i nie możemy tych kwot zaliczać potem do tych kwot, które są do rozliczenia, więc obniżenie tych kwot i wyeliminowanie kwoty wkładu własnego postulujemy od wielu lat. Przez kilka lat to się udało wynegocjować, w tym roku konkursy, nie same kwoty tylko, które uderzyły w MKS ale i sposób konstruowania zasad konkursu również był bardzo obciążający i był przeciwko nam. Nie czyni się rzeczy, żeby nam pomóc tylko rzuca się kłody pod nogi, przez 12 lat się do tego przyzwyczaiłem. Co zrobiliśmy ciekawego? Wypuszczamy własną linię produktów desygnowaną logiem (wypowiedź niesłyszalna) Myszkowa. Będziemy nad tym pracować, to sposób na pozyskiwanie środków finansowych, wpadła tutaj kwota 0,3% na finansowanie sportu w mieście. Taka postulowana kwota w różnych środowiskach, (...) przychodzących jako założenia odgórne dla struktur państwowych to jest kwota 3%, jesteśmy dalecy od tego, oczywiście nie umniejszamy miastu, który przekazuje środki na MOSiR, bo one również są przekazywane na sport. Ale jak wstrzymujemy kwoty z konkursu na stowarzyszenia plus dodamy te środki jesteśmy i tak daleko poniżej kwot, które są postulowane. Prośba i zachęty do radnych o to, żeby w dalszym ciągu podejmowali kroki w celu zwiększania nakładów na stowarzyszenia. Prezes MKS powiedział, że bardzo chciałby, żeby zmieniła się narracja Urzędu Miasta, żebyśmy poczuli się uszanowani, nie potrzebujemy orderów, robimy to z porywu serca, ale jestem w kontakcie z innymi organami administracji rządowej publicznej, z samorządami na innych szczeblach, wszędzie chcą nas słuchać i przyjmują nas tak, jakbym chciał, żebyście Państwo byli przyjmowani w Urzędzie, czyli żeby przed Wami był rozwijany czerwony dywan za to co Wy, My robimy dla tego miasta. Miasto jest głównie władzą wykonawczą, nie zrozumiało jednej podstawowej rzeczy czyli tego, że naszymi rękoma może wykonać największą pracę dla tego miasta. Odpowiednie zachęty w tym zakresie spowodowałyby wielokrotnienie efektów, które Państwo by osiągnęli kosztem najróżniejszych innych rzeczy. Jest hasło „Myszków rozwija możliwości”, ja tego nie widzę Ja bym to ujął w ten sposób, że ja bym chciał, żeby Miasta Myszków rozwijało możliwości, przede wszystkim poprzez inwestycje w kapitał ludzki, w ten kapitał który tutaj jest. Gwarantuję, że byłoby to widoczne i nie byłoby pustym hasłem, ale byłoby to zauważalne dużo mocniej. Byłą poruszana kwestia wyjazdów, po awansie do III ligi mamy dojazdy rzędu 1100, 1200 km na jeden mecz, tu już było powiedziane o kwotach 350,00 zł, 500,00 zł, 600,00 zł, to są te, które są w tym regionie. Nasze dziewczyny muszą wyjechać i przejechać ponad 1100 km, koszt autobusu 7.500,00 zł, dwóch busów 9.000,00 zł na jeden wyjazd meczu ligowego, których nie rozgrywamy kilkanaście w ciągu roku. Są to ogromne kwoty, wskazywaliśmy na to Urzędowi Miasta, że mamy ogromne sukcesy sportowe, one oczywiście wyprzedzają możliwości finansowe, co usłyszeliśmy z drugiej strony: „może zarząd się nie nadaje, bo nie umie dopasować sukcesów sportowych do możliwości finansowych”, czyli największym problemem są nasze sukcesy. Rozumiem, że można przyjść i powiedzieć, jest bieda i pomożemy wam w inny sposób, nigdy takiego słowa nie usłyszeliśmy. Co zrobiliśmy z wyjazdem, pożyczaliśmy jednego busa, pojechał pan Tomek Szlenk za darmo, za drugiego zapłaciliśmy 200,00 zł, a resztę przekazali sponsorzy, żebyśmy na ten mecz mogli wyjechać. Pojechaliliśmy do Kostrzyna i wygraliśmy tam, do Głogowa

wygraliśmy tam z zespołami, które grają na poziomie I ligi, które mają ogromne dofinansowania. Zorganizowaliśmy tutaj drugim busem za 200,00 zł pojechał pan trener i radni złożyli się na to, żeby były pieniądze na paliwo i sponsorzy prywatni i za 2.900,00 zł pojechaliśmy na taki wyjazd, dziewczyny dostały obiad, wyżywienie dodatkowe. Takie rzeczy i takie metody musimy wdrażać, bo nas nie stać na inne, bo największym wstydem dla nas byłoby po prostu nie pojechać i powiedzieć, że nas nie stać na ten wyjazd za 9.000,00 zł. Znajdujemy ogromne wsparcie w radnych, za co podziękował, z panem przewodniczącym negocjowaliśmy kwestie sal, oczywiście za nie płacimy tak samo, postulowaliśmy, żeby dla stowarzyszeń była możliwość udzielania ich w mniejszych kwotach albo w ogóle nieodpłatnie. Postulat zgłoszony przez Pana jest do zamknięcia w jednej chwili, po prostu MOSiR musi w pierwszej kolejności wskazać i dać nam termin do tego, żebyśmy składali zapotrzebowanie na salę jako stowarzyszenia te, które kształtują dzieci, a dopiero w następnej kolejności podpisywać umowy, po czasie kiedy nie zgłosimy swojej potrzeby. My za MOSiR również płacimy, natomiast kiedy wskazywaliśmy na to, że środki są przygotowane dużo mniejsze i postulowaliśmy o zwiększenie kwoty na finansowanie MKS Myszków dostawaliśmy w odpowiedzi od pana Burmistrza: „ale my możemy zaraz od Was żądać pieniędzy za użytkowanie stadionu, my tego nie robimy”, to jest poziom rozmowy. Nikt nigdy tych pieniędzy od nas nie chciał, wcześniejsi prezesi klubów w poprzednich epokach, nikt za to pieniędzy nie brał. Teraz nas się straszy tym elementem, ale my jesteśmy tak dobrzy, że jeszcze wam dajemy 180.000,00 zł, czy 150.000,00 zł, bo nie musicie zapłacić za to i za to. Takie rzeczy były zawsze, ten obiekt musi ktoś utrzymywać, więc środki na to tak czy inaczej muszą być na to wydatkowane. Prezes MKS zwrócił się do obecnych na komisji przedstawicieli stowarzyszeń powiedział, że niezwykle ich szanuje. Jesteśmy gotowi do współpracy z każdym z towarzyszaniem, które zauważy taką potrzebę, jesteśmy do wykorzystania.

Pan Łukasz Borda prezes UKS Luka Tennis Myszków powiedział, że stowarzyszenie działa od 2018r., ale udało nam się bardzo dużo przez ten czas osiągnąć. Stowarzyszenie powstało w maju 2018r., było nas na początku kilkanaście osób, było to działanie typowo społeczne, zaczęło się od ludzi. Zaczęliśmy od działań bezpłatnych do spłaty drugą bezpłatną talentiadę pod Urzędem Miasta 100 osób, trzecią bezpłatną talentiadę kolejne osoby, wykłady w szkołach, przedszkolach ze znanym metodykiem tenisowym i autorem książek około 2000 uczestników. Skutek był taki, że w przeciągu niecałego roku zbudowaliśmy grupę społeczną ludzi, przede wszystkim ludzi, bo na ludziach opieraliśmy naszą działalność, nie mieliśmy kapitału, infrastruktury, ale mieliśmy ludzi. Wystartowaliśmy w akcji społecznej „Pomoc to moc” PZU i uzyskaliśmy 75.000,00 zł dotacji. Taki klub, który działał sześć miesięcy dostał taką dotację. Polski Związek Tenisowy dostawał 900.000,00 zł, my dostaliśmy 75.000,00 zł. Realizowaliśmy te akcje przez 3 lata i w wyniku tych akcji ponad 500 osób na bezpłatnych treningach dzieci z rodzicami łącznie, to był treningi bezpłatne rodzinne treningi, prawie 300 dzieciaków otrzymało bezpłatnie sprzęt, rakiety i piłki tenisowe, były cztery bezpłatne „Rodzinne dni z tenisem”, ponad 1000 uczestników, bezpłatne wykłady w szkołach i przedszkolach ponad 2000 uczestników, dzieci z domów dziecka około 30 otrzymało bezpłatnie sprzęt. W Myszkowie Orliki były kiedyś puste, teraz wystarczy popatrzeć na Orliki, wszędzie ktoś gra w tenisa. Szkoły SP nr 4 i SP nr 3 akcja „Dzieciaki do rakiet” BNP Paribas i to są bezpłatny sprzęt dostały do szkoły i tenis na W-F, wprowadzenie tenisa do szkół. Wprowadziliśmy ten proces w dwóch szkołach w Myszkowie, później pandemia ten proces troszeczkę zatrzymała, ale na pewno to wróci. Ambicja naszego stowarzyszenia, żeby

wszystkie podstawówki w Myszkowie miały tenis na W-F i sprzęt tenisowy. Było nas na początku kilkanaście osób, teraz jest ponad 200 zawodników. Jesteśmy piątym klubem w kraju w Polsce, jeśli chodzi o tenis dla dorosłych, seniorów, a piętnastym klubem w kraju jeśli chodzi o dzieci. Mamy bardzo duże sukcesy jeśli chodzi o tenis dziecięcy, praktycznie co tydzień jeździmy na turnieje. Nasze dzieciaki grały z Agnieszką Radwańską, Jurkiem Janowiczem. Nieustannie od czterech lat popularyzujemy Myszków wszędzie gdzie się da. Nasz Klub jest objęty siedmioma programami, nasi partnerzy to: Lotos, Orlen, PZU, Lotto, Miasto Myszków. Mamy program: „Dobra drużyna” z PZU, „Sportowe wakacje” z Lotto, Program Klub, Narodowy Program Upowszechniania Tenisa Rakiety Lotosu i „Prosto do zdrowia” z Ministerstwa Zdrowia i Ministerstwo Sportu. Jaki jest efekt, 18 dzieciaków ma stypendia tenisowe w „Rakietach Lotosu”, darmowe cykliczne treningi, 30 „Prosto do zdrowia” zajęcia ogólnorozwojowe sportowe z elementami gimnastyki korekcyjnej, program Klub kolejne 20 dzieci na bezpłatnych treningach plus sprzęt, wszystkie dzieciaki otrzymały sprzęt, „Dobra drużyna” to jest kolejny program PZU ambasadorem jest Iga Świątek. Nasi zawodnicy na turnieju przygotowali transparent i poszło w świat, Igi Świątek odpowiedziała, byliśmy w Interii, byliśmy cytowani na takich portalach, które mają tam setki tysięcy wyświetleń. Prezes UKS Luka Tenis zaapelował, że stowarzyszenia powinny współpracować, to jest podstawa, my nie polemizujemy z nikim. Odnośnie kosztów, tenis też kosztuje, 11 zawodników z Myszkowa jedzie w tą sobotę na turniej, 150,00 zł wpisowe od jednego zawodnika, turniej trwa trzy dni, rodzice zawożą dzieci tam i z powrotem, wszystko jest finansowane z prywatnych środków. Możemy tutaj się kosztami przerzucać, każdy klub ma koszty, każdy chciałby dostawać dużo więcej środków, to jest oczywiste, ale nie ma sensu taka polemika. Powinniśmy się po prostu spotkać, wspierać na zasadzie takiej jak z Fundacją „Pomocna”. My współpracujemy, robimy treningi bezpłatne dla dzieci niepełnosprawnych, wszystkie te 11 dzieci dostały sprzęt za darmo. Tak ta współpraca powinna tutaj wyglądać, bo mamy wspólne cele, bo tak naprawdę powinno nam zależeć na tym, żeby Myszków ogólnie był promowany, bo jak będzie Myszków, czy piłkarski, czy tenisowy, czy siatkarski, czy bokserski to jest dobrze. Inwestycja na stadionie to jest podstawa, bez tej inwestycji my nie funkcjonujemy, bo nie mamy kortów fizycznie. To samo jeśli chodzi o hale, to jest też podstawowy argument, koszty za to są gigantyczne. Miesięcznie teraz płacimy za to 6.000,00 – 7.000,00 zł miesięcznie za halę. Liceum kosztuje 120,00 zł hala, w tenisie tam wejdą 4 osoby max, a gdzie treningi indywidualne dla tych najzdolniejszych. W tym momencie May taką perełkę 7 – letniego Jaśka, że powinien mieć stypendium, był już w tym roku 6 razy na podium. Zdaniem prezesa UKS na pewno dla UKS i wszystkich stowarzyszenie powinien być inny cennik, jeśli chodzi o hale, bo ten sezon zimowy będzie ciężki, żeby go wytrzymać.

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda powiedział, że tutaj padły dwie sprzeczne opinie. Przyznał, że nie ma żadnego wpływu jeśli chodzi o ceny za halę w liceum, które są podawane ewentualnym oferentom. To różnie bywało w różnym czasie.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik podsumowała, że najważniejsze jest miasto Myszków, my jako radni, stowarzyszenia, bo jesteśmy sympatykami jednych, czy drugich stowarzyszeń nie powinniśmy się dać poróżnić przede wszystkim, chociaż kilka razy już tego próbowano. Miasto nie powinno pobierać pieniędzy od stowarzyszeń i od ludzi, którzy robią to społecznie, za stadion, MOSiR, MDK. Jeżeli pani chce zorganizować imprezę to jest niedopuszczalne, żeby MDK wystawiał fakturę. To są pieniądze nas, mieszkańców, bo to jest miejskie. Jeżeli na przykład Powiat to już nie podchodzi pod miasto, ale tak samo sale we

wszystkich szkołach podstawowych powinny być nieodpłatne, bo my dajemy tam środki z budżetu i utrzymujemy to jako miasto. Za pływanie, czy za sale na MOSiR to jest po prostu niedopuszczalne, żeby miasto zarabiało jeszcze na stowarzyszeniach. Tak jak pan mówi, że płaci 6.000,00 zł miesięcznie za wynajem sali, to powinno samo w sobie być, że sale szkół podstawowych powinny być przekazywane przez miasto nieodpłatne jako dodatek.

Pan Łukasz Borda prezes Luka Tennis wtrącił, że w szkołach podstawowych jest dużo niższa cena, chodzi o duże hale, duże obiekty.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że jeżeli chodzi o stowarzyszenia kulturalne Pani powinna mieć słę na MOSiR, czy ewentualnie w Urzędzie Miasta, czy w MDK. Czy Państwo płacicie za salę, jeżeli coś robicie, czy macie nieodpłatnie?

Pani Joanna Brzezińska prezes stowarzyszenia kulturalnego „Dworzec -Kultura” powiedziała, że stowarzyszenie współpracuje z MDK. MDK użycza nam bezpłatnie adresu, natomiast korzystają z urządzeń, które mamy, czyli z pieca termicznego, z prasy graficznej, z kół garncarskich. Wtedy kiedy prowadzimy projekty dla dzieci, czy dla dorosłych sprzęt jest nasz, natomiast pracownia należy do MDK. Na to wszystko jest podpisane porozumienie.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że może trzeba byłoby podpisać porozumienia z innymi stowarzyszeniami np. z boksem. Może Państwo wystąpić do Burmistrza o podpisanie porozumienia, aby użyczył Wam sal nieodpłatnie i żebyście mieli pierwszeństwo. Radna w imieniu radnych podziękowała przedstawicielom stowarzyszeń za spotkanie, było to dla nas też w jakimś stopniu wysłuchaniem Państwa i może będziemy na przyszły rok albo nawet w rozmowie z panem Burmistrzem, jeżeli będzie z nami rozmawiał, wyciągniemy coś z tego.

Pan Bartosz Hadrych zapytał, jak stowarzyszenia mają funkcjonować, skoro u nas są umowy podpisywane w kwietniu, jak my mamy rozliczyć? Zwrócił się do radnych, czy mają wpływ na to?

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że radni będą się starać.

Pan Bartosz Hadrych powiedział, że w to nie wątpi, tylko chodzi o to, że cały czas stowarzyszenia balansują na cienkiej linii, jak Klub ma funkcjonować, dobrze, że są składki, ale jak mamy funkcjonować, jak pieniądze są dopiero w kwietniu.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że radni zrobią wszystko, aby budżet uchwalić szybko. Wyciągniemy do pana Burmistrza rękę, nie będziemy robić na złość, będziemy się głównie starać spłacać kredyt oraz dokańczać inwestycje, które są z dużych dotacji 8- - 90%. Na pewno ze strony radnych nie będzie zgody na inwestycje 10 mln dla jednej, czy drugiej uliczki z oświetleniem po dwóch stronach, na które nie ma żadnych dotacji, bo nas na to nie stać. Możemy dużo ustąpić i będziemy się starali budżet uchwalić do końca roku.

Pan Łukasz Borda prezes UKS Luka Tennis powiedział, że tej zimy mogą nie przetrwać, bo to są te istotne miesiące. Jeżeli to byłby kwiecień albo maj to przypada najtrudniejszy okres. Dodał, że jeżeli jakiegokolwiek stowarzyszenie chciałoby z nami współpracować jesteśmy otwarci, udaje nam się te środki pozyskiwać jakoś i znamy dużo różnych programów. Jak ktoś chce to bardzo często jest nawet lepiej, jeżeli startuje się we współpracy i można połączyć wiele rzeczy kulturę ze sportem, z seniorami, z jakimkolwiek stowarzyszeniem. Prezes UKS Luka Tennis zachęcił do współpracy inne stowarzyszenia.

Pan Tadeusz Bartnik postulował, żeby Urząd Miasta zastanowił się nad tym, czy na bazie jednej osoby, która byłaby taką platformą porozumienia, również nie była to osoba, która mogłaby pomagać klubom i innego rodzaju stowarzyszenia w pozyskiwaniu środków zewnętrznych. Tych projektów jest bardzo dużo, często o nich w ogóle nie wiemy, sama droga legislacyjna w tym zakresie składania, ta formalna, jest po prostu dla nas nie do ogarnięcia przy wszystkich rzeczach, które musimy robić. Widziałbym również rolę miasta chociażby w sygnalizacji, jeżeli nie tylko w pomocy. Odnośnie sukcesów MKS dodał, że mamy trzy reprezentantki Polski w różnych kategoriach wiekowych i w różnych zakresach, mamy brązowe medalistki Mistrzostw Europy w futsalu. Jedną zawodniczką Resovii Rzeszów, wychowanką MKS Myszków, została powołana do reprezentacji U 15. Prezes MKS podziękował radnemu Szlenkowi za zbudowanie tego sukcesu w Myszkowie.

Radny p. Tomasz Szlenk powiedział, że radni będą pilnować tego co wcześniej powiedziała pani Miroszewska, że konkurs będzie ogłoszony na początku stycznia, będziemy o to pytać. Mamy nadzieję, że władze miasta dotrzymają i ten konkurs odbędzie się w styczniu. Walczymy o 100.000,00 zł, żeby dołożyć na tyle stowarzyszeń, może tutaj jest refleksja potrzebna, że potrzeba 50% więcej. Każde stowarzyszenie gdzieś to odczuje wtedy wymiennie, że te środki będą większe i ułatwią finansowanie. Gdybyśmy oddali seniorów, młodzież, dzieci Urzędowi Miasta, żeby zorganizowali im roczne zajęcia, ciekawe, czy za te 600.000,00 zł, docieramy do kilku tysięcy osób z naszego miasta i ciekawe, czy za te 600.000,00 zł co by wtedy miasto zrobiło, nie zrobiłoby nawet jednej trzeciej.

Radny p. Norbert Jęczalik powiedział, że ubolewa, że nie ma na Komisji nikogo z władz miasta, nikogo z Wydziału Promocji, pani Miroszewska jest kierownikiem Wydziału Promocji, ale są jeszcze pracownicy, którzy może powinni przyjść się przesłuchać, skoro pani Miroszewska jest zajęta jakimś ważnym spotkaniem to przecież mogła kogoś oddelegować. Widać jak Urząd podchodzi do stowarzyszeń, to jest chyba zło konieczne w naszym mieście. Wiem, że jedne kluby mają większą, inne mniejszą tradycję, ale wszystkie pracują nad marką, żeby nasze miasto gdzieś tam w świecie zaistniało. Nie ma lepszej promocji miasta jak poprzez kulturę, poprzez sport i dziwi mnie cały czas właśnie takie podejście i próbowanie nie wiem czy to dobrze zabrzmiało, zadziałanie, żeby rodziły jakieś konflikty pomiędzy stowarzyszeniami. Dzisiaj to spotkanie pokazuje, że jednak że jednak Państwo potraficie ze sobą rozmawiać, mało tego tutaj jakieś deklaracje padły takie, że tutaj możecie się wspierać wzajemnie. Ze swojej strony będę robić wszystko, żeby stowarzyszenia mogły istnieć, ale to nie wszystko jest od nas zależne.

Radny p. Tomasz Szlenk zwrócił się do przewodniczącego Komisji, żeby na następną komisję zaprosić panią dyrektor MDK i pana dyrektora MOSiR oraz pana Burmistrza, żeby podyskutować o stawkach, które płacą stowarzyszenia za wynajem. Radny zaproponował,

żeby na grudniowej komisji wprowadzić taki punkt, żeby poprosić osoby zarządzające tymi jednostkami, gdzie korzystamy z tych sal, nie będziemy prosić dyrekcji. Jeżeli pójdzie zarządzenie pana Burmistrza, że sala dla stowarzyszeń kosztuje tyle i tyle, i to dla wszystkich stowarzyszeń, nie stowarzyszenia tylko sportowe, bo np. jakieś stowarzyszenie będzie chciało skorzystać z sali gimnastycznej dla seniorów, dla innego stowarzyszenia, żeby to nie były tylko stowarzyszenia sportowe.

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda zapytał, czy ktoś z obecnych na sali chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji?

Pani Irmina Flak LKS Myszków podziękowała innym przedstawicielom stowarzyszeń za możliwość poznania i wysłuchania. Podziękowała za to, że jej klub ma wsparcie. Zaproponowała, żeby może mniej oficjalnie organizować takie komisje, spotkania, żeby móc wymienić się uwagami, problemami. W czasie rozmów przyszły mi na myśl różne pomysły, na pewno lepiej przygotujemy się w przyszłym roku do następnego spotkania. Z tych pieniędzy utrzymamy się, ale jeżeli myślimy o rozwoju to potrzebujemy trochę więcej.

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda podziękował przedstawicielom stowarzyszeniom za przyjęcie zaproszenia, obecność, za wszystkie słowa przekazane w postaci uwag co do pracy Urzędu, ale nie tylko. Przewodniczący podziękował stowarzyszeniom za pracę, zajęcia sportowe, kulturalne, malarstwo, zajęcia z seniorami oraz za to, że swoją działalnością obejmują wszystkie grupy wiekowe, poczynając od dzieci, poprzez osoby niepełnosprawne, osoby dorosłe, a skończywszy na seniorach. Zapewnił ze swojej strony, że radni zrobią wszystko, żeby nasze stowarzyszenia funkcjonowały jak najlepiej w kolejnych latach.

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda ogłosił 5 minut przerwy w obradach komisji. Po przerwie przewodniczący komisji wznowił obrady komisji.

#### **Do punktu 4.**

#### **Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych w gminie za rok szkolny 2021/2022.**

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda powiedział, że wszyscy radni otrzymali informację. Zapytał, czy radni mają pytania do informacji.

Pani Marzanna Wieczorek kierownik MZEASiP powiedziała, że informacja jest sporządzana według ustawowego schematu, informuje o wynikach przeprowadzonych egzaminów, wizytacjach, kontrolach kuratorskich i danych statystycznych.

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda z uwagi na brak pytań poprosił o przyjęcie w głosowaniu informacji o stanie realizacji zadań oświatowych w gminie za rok szkolny 2021/2022.

#### **Głosowano w sprawie:**

Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych w gminie za rok szkolny 2021/2022.

### **Wyniki głosowania**

ZA: 5, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 2

### **Wyniki imienne:**

ZA (5)

Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Norbert Jęczalik, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda

BRAK GŁOSU (2)

Zofia Jastrzębska, Małgorzata Skinder

NIEOBECNI (2)

Elżbieta Doroszuk, Iwona Skotniczna

### **Do punktu 5.**

#### **Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.**

**1/ Projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w uchwale Nr XXXVIII/300/17 Rady Miasta w Myszkowie z dnia 5 października 2017r. w sprawie przyjęcia regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach, dla których organem prowadzącym jest Gmina Myszków.**

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda poprosił o krótkie wprowadzenie panią kierownik MZEASiP p. Marzannę Wieczorek.

#### **W dyskusji wzięli udział:**

Pani Marzanna Wieczorek powiedziała, że w związku ze zmianą Karty Nauczyciela chodzi o wprowadzenie nowego nazewnictwa w kontekście nauczyciela dydaktycznego. W związku z czym w regulaminach wynagradzania należało wprowadzić stanowisko nauczycielskie i ustalić wysokość stawki dodatku funkcyjnego. Zostało to uzgodnione ze związkami zawodowymi 100,00 zł zostało do regulaminu wprowadzone.

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda zapytał, czy radni mają jakieś pytania?

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, ile to procentowo będzie, jaka kwota będzie na te podwyżki?

Pani Marzanna Wieczorek wyjaśniła, że to nie są podwyżki, to jest wprowadzenie nowego stanowiska, które i tak by było, do tej pory był to opiekun stażu do 2027, a teraz wchodzi mentor. Co rozpoczęli kontynuują, a nowi rozpoczynają z mentorem.

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda dodał, że jeśli chodzi o podwyżki dla nauczycieli to jest to duży znak zapytania na razie.

Pani Marzanna Wieczorek dodała, że tutaj podnosimy też tą kwotę, bo było do tej pory 70,00zł, podniesiona jest na 100,00 zł, czyli o 30,00 zł.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy to jest jednorazowy dodatek?

Pani Marzanna Wieczorek odpowiedziała, że 100,00 zł brutto miesięcznie, tych opiekunów stażu mamy 48.

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały.

**Głosowano w sprawie:**

1) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w uchwale Nr XXXVIII/300/17 Rady Miasta w Myszkowie z dnia 5 października 2017r. w sprawie przyjęcia regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach, dla których organem prowadzącym jest Gmina Myszków.

**Wyniki głosowania**

ZA: 5, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 2

**Wyniki imienne:**

ZA (5)

Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Norbert Jęczalik, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda

BRAK GŁOSU (2)

Zofia Jastrzębska, Małgorzata Skinder

NIEOBECNI (2)

Elżbieta Doroszuk, Iwona Skotniczna

**2/ Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu Gminy Myszków na 2022r. dla Powiatu Myszkowskiego na dofinansowanie kosztów prowadzenia Szkoły Specjalnej Przystosabiającej do Pracy w Myszkowie.**

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda powiedział, że już na komisji łączonej ten projekt był opiniowany. Zapytał, czy radni mają pytania? Z uwagi na brak pytań poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały.

**Głosowano w sprawie:**

2) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu Gminy Myszków na 2022r. dla Powiatu Myszkowskiego na dofinansowanie kosztów prowadzenia Szkoły Specjalnej Przystosabiającej do Pracy w Myszkowie.

**Wyniki głosowania**

ZA: 5, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 2

**Wyniki imienne:**

ZA (5)

Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Norbert Jęczalik, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda

BRAK GŁOSU (2)

Zofia Jastrzębska, Małgorzata Skinder

NIEOBECNI (2)

Elżbieta Doroszuk, Iwona Skotniczna

### **3/ Projekt uchwały w sprawie Programu współpracy Gminy Myszków z organizacjami pozarządowymi na 2023r.**

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda zapytał, czy radni mają pytania? Z uwagi na brak pytań poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały.

#### **Głosowano w sprawie:**

3) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie Programu współpracy Gminy Myszków z organizacjami pozarządowymi na 2023r.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 3, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 2

#### **Wyniki imienne:**

ZA (3)

Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Jacek Trynda

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Norbert Jęczalik, Tomasz Szlenk

BRAK GŁOSU (2)

Zofia Jastrzębska, Małgorzata Skinder

NIEOBECNI (2)

Elżbieta Doroszuk, Iwona Skotniczna

### **4/ Projekt uchwały w sprawie ustalenia stawki za 1 km przebiegu pojazdu uwzględnianej przy obliczaniu zwrotu rodzicom kosztów przewozu uczniów do placówek oświatowych.**

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda zapytał, czy radni mają pytania? Z uwagi na brak pytań poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały.

#### **Głosowano w sprawie:**

4) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie ustalenia stawki za 1 km przebiegu pojazdu uwzględnianej przy obliczaniu zwrotu rodzicom kosztów przewozu uczniów do placówek oświatowych.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 5, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 2

#### **Wyniki imienne:**

ZA (5)

Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Norbert Jęczalik, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda

BRAK GŁOSU (2)

Zofia Jastrzębska, Małgorzata Skinder

NIEOBECNI (2)

Elżbieta Doroszuk, Iwona Skotniczna

**Do punktu 6.**  
**Sprawy różne.**

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda zapytał, czy radni mają pytania w sprawach różnych?

**W dyskusji wzięli udział:**

Radny Tomasz Szlenk powiedział, że zwrócili się do niego nauczyciele. Chodzi o nauczycieli wspomagających, w szkołach są nauczyciele wspomagający. Czy różni się jeden nauczyciel od drugiego nauczyciela jedli nauczyciela, jedni nauczyciele mają umowę na cały rok włącznie z lipcem i sierpniem, inni nauczyciele wspomagający mają do końca czerwca. Czym jest prosto spowodowane, że część osób ma inne umowy, a część osób ma inne umowy. Poprosił o przygotowanie na następną Komisję Oświaty statystykę z każdej strony, ilu jest nauczycieli wspomagających, na jaki okres są zatrudnieni? Przyszła do mnie pewna osoba i powiedziała, że dostała umowę na 10 miesięcy i mam zapewnienie gdzieś tam, że dostanę na kolejne, bo dziecko dostało orzeczenie na 3 lata i co ta osoba ma włożyć do przysłowiowego garnka w lipcu i w sierpniu? Czym to jest spowodowane, że część osób dostały umowy na 12 miesięcy, część na przykład na 3 lata, a jest część osób, które dostały tylko na 10 miesięcy umowę?

Pani Marzanna Wieczorek wyjaśniła, że nie zawiera się umów według możliwości włożenia czegoś do garnka, tylko zatrudnianie nauczycieli reguluje ściśle Karta Nauczyciela. W zależności od tego, jakie są warunki organizacyjne szkoły, w którym momencie zawarta została umowa, to dyrektor decyduje na jaki okres zgodnie z Kartą Nauczyciela zawiera umowę. Jest możliwość zawarcia umowy z nauczycielem, i na rok szkolny, i do końca czerwca, każdy przypadek jest inny, tutaj nie ma reguły. Każdą sytuację reguluje Karta Nauczyciela, podstaw zawierania umów o pracę jest chyba 10 punktów wymienionych w Karcie Nauczyciela.

Radny p. Tomasz Szlenk powiedział, że zgadza się z panią kierownik, ale czy część nauczycieli uprzywilejowanych i dostaje umowę, a część nauczycieli nie jest uprzywilejowanych, ponieważ nie dostaje tej umowy. Czy dyrektor robi bez konsultacji z Państwem, czy to dyrektor sobie wymyśla, Tobie dam na cały rok umowę albo na 2 lata, a tobie dam na 10 miesięcy.

Pani Marzanna Wieczorek odpowiedziała, że dyrektor nie wymyśla, tylko stosuje wyłącznie przepisy.

Radny p. Tomasz Szlenk poprosił jeszcze raz o zrobienie takiego zestawienia z podziałem na szkołę, ilu jest nauczycieli wspomagających, na jaki okres są zatrudnieni. Zapytał, czy takie zatrudnienie jest w ramach oszczędności?

Pani Marzanna Wieczorek wyjaśniła, że nie w ramach oszczędności, w ramach prawidłowości zatrudniania.

Radny p. Tomasz Szlenk poprosił, żeby pani kierownik wytłumaczyła. Dziecko dostaje życzenia na 3 lata, to dziecko ma nauczyciela wspomagającego, a ten nauczyciel nie dostaje umowy na 3 lata.

Pani Marzanna Wieczorek wyjaśniła, że tylko nauczyciel zatrudniony wyłącznie z dniem 1 września może mieć umowę na 12 miesięcy, zatrudnienie już 2 września uniemożliwia zatrudnienie na 12 miesięcy.

Na Komisję dotarła pani Burmistrz.

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda wyraził ubolewanie, że dotychczas nikogo w zasadzie nie było z kierownictwa Urzędu, jedynie na chwilę p. Miroszewska. Była burzliwa dyskusja, przyszli ludzie, chcieli dowiedzieć więcej na temat konkursu, warunków otrzymania dofinansowania w przyszłym roku. Były pytania, ale nie było komu odpowiedzieć na pytania, które zostały zawarte.

Pani Burmistrz powiedziała, że spotkanie ze stowarzyszeniami jest zaplanowane łącznie z ich szkoleniem na 29 listopada.

Przewodniczący komisji p. Jacek Trynda zapytał, czy radni mają jeszcze jakieś pytania w sprawach różnych? Z uwagi na brak pytań i wyczerpanie porządku obrad zamknął posiedzenie komisji.

Przewodniczący komisji

Jacek Trynda

Przygotował(a): Magdalena Niewiadomska

---

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl